

PRZYCZYNY WAGARÓW

pedagogizacja rodziców



Wagary to nieusprawiedliwione i samowolne opuszczanie zajęć szkolnych, a tym samym łamanie postanowień regulaminu szkolnego. W opinii nauczycieli i samych uczniów stają się zjawiskiem powszechnym, co oznacza, że problem ten wyraźnie wykracza poza ściśle określoną grupę tzw. uczniów słabo uczących się.

Jakie są przyczyny wagarowania? Co młodzież robi podczas wagarów? Jak na wagary reagują rodzice? Młodzież najczęściej wskazuje trzy przyczyny wagarowania: obawa przed negatywną oceną (unikanie sprawdzianów, nieprzygotowanie do lekcji, brak zadań domowych); nudne lekcje („Musi być większy luz i przede wszystkim szkoła musi zachęcać uczniów, żeby się chciało do niej chodzić”; „Głupie lekcje”), niechęć do nauczyciela oraz przyjemność czerpana z wolnego czasu („Nie chce mi się chodzić do szkoły”; „Mam ciekawsze zajęcia”; „Nie chce mi się siedzieć na lekcjach”; „Chodzę na wagary, bo lubię” itp.). Rzadziej wymieniane są: załatwianie ważnych spraw, uleganie namowom kolegów, traktowanie lekcji jako czegoś nieistotnego czy spontaniczny pomysł opuszczenia lekcji, podejmowany pod wpływem chwili. Bliższe przyjrzenie się trzem powszechnie wymienianym przyczynom wagarowania ujawnia dość zróżnicowany obraz tego zjawiska, a tym samym konieczność podjęcia różnych środków rozwiązujących ten ważny problem.

Problem wagarów może mieć znacznie szersze konsekwencje – w zależności od sposobu spędzania tego czasu. Z relacji uczniów, obserwacji i doniesień prasowych wynika, że część pomysłów jest groźna z punktu widzenia potrzeb rozwojowych młodego człowieka i prowadzi do pogłębiania niedostosowania społecznego ucznia. Jednym z częściej wymienianych sposobów spędzania przez wagarowiczów wolnego czasu jest picie alkoholu palenie papierosów, ale wskazywane jest także sięganie po silniejsze środki odurzające. Sięganie po używki ma miejsce nie tylko w prywatnych domach (pod nieobecność rodziców), ale również w barach i kawiarniach, gdzie młodzież najczęściej zamawia piwo. Niestety, w Polsce nadal łamie się zasadę odmowy sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim. Sprzyja to narastaniu zjawisk patologicznych wśród młodzieży i ogólnej demoralizacji.

Podczas wagarów zdarzają się również przypadki agresji (pobicia i rabunki) oraz kradzieże i nielegalny handel. Wagary połączone z tego typu zachowaniami są zjawiskiem bardzo groźnym i wymagają bardzo konsekwentnej interwencji, przy zaangażowaniu wszystkich zainteresowanych osób i służb (rodziców, wychowawców, dyrekcji, pedagoga szkolnego, straży miejskiej, policji itp.).

Uczniowie wymieniają również inne sposoby spędzania czasu podczas wagarów. Do najczęściej

wskazywanych należą: siedzenie we własnym domu, odwiedzanie znajomych w innych szkołach (czasem powrót do własnej szkoły niższego szczebla – podstawowej lub gimnazjum), chodzenie po sklepach i robienie zakupów, spotykanie się ze znajomymi lub sympatią, spacer, kino, wycieczki itp. Jak wynika z tej listy, pomysły na spędzanie czasu nie są ani oryginalne, ani szczególnie atrakcyjne.

Co na to dorośli

Lektura wypowiedzi młodych ludzi na temat reakcji rodziców na opuszczanie przez nich zajęć szkolnych okazała się tyleż interesująca, co zatrważająca.

Do najczęściej wymienianych przez rodziców ich postaw wobec wagarów należą: brak reakcji, ponieważ o wagarach dowiadują się dopiero na wywiadówce; usprawiedliwianie nieobecności dziecka; tolerowanie małej liczby godzin wagarów i niereagowanie na nie; złość, krzyczenie, stosowanie kar; tłumaczenie bezsensowności takiego postępowania (wskazania dość rzadkie).

Opinie uczniów o reakcji rodziców i nauczycieli na zjawisko wagarowania pozwalają na sformułowanie kilku istotnych uwag i wniosków. Przede wszystkim wagary są zjawiskiem wyraźnie wykraczającym poza system szkolny. Wszelkie próby ich ograniczania czy niwelowania wymagają współpracy, zrozumienia istoty problemu, wzajemnego zaufania i przeświadczenia o wspólnym celu, jakim jest dobro dziecka – zarówno ze strony szkoły, jak i rodziców.

Nie lekceważcie wagarów

Wagary, niezależnie od przyczyn i zakresu, w żadnym razie nie powinny być lekceważone, zarówno przez szkołę, jak i rodziców. Nawet mała liczba opuszczonych lekcji powinna spotykać się ze stanowczą reakcją wychowawców, adekwatną do przyczyn tego zachowania. Wytwarza się bowiem przekonanie, że w pewnych okolicznościach łamanie regulaminu nie jest niczym złym (np. wagary na pierwszy dzień wiosny), a w innych wywołuje oburzenie i restrykcje. Taka postawa powoduje chaos w systemie moralnym młodego człowieka, uczy go relatywizmu.

Bardzo ważne jest prawidłowe rozpoznanie przyczyn wagarowania oraz – w miarę możliwości i potrzeb – zindywidualizowanie podejścia do uczniów opuszczających lekcje. Wymaga to nie tylko rozmowy z samym uczniem, ale również rozpoznania jego sytuacji rodzinnej, zakresu obowiązków pozaszkolnych czy zidentyfikowania grupy rówieśniczej, w której się najczęściej obraca. Wagarowicze często wykorzystują fakt braku kontaktu rodziców ze szkołą.

Wagary, jak wiele negatywnych zjawisk społecznych, mają wieloczynnikowe uwarunkowania. Podjęcie skutecznej walki z nimi wiąże się z zastosowaniem zarówno przemyślanej profilaktyki, jak i przyjęciem jednoznacznej postawy krytycznej wobec zaistniałych faktów. Na pewno wymaga to od nauczycieli i rodziców jak najlepszej, ścisłej i systematycznej ze sobą współpracy.